

Z Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Gertrudą Uścińską, rozmawia Marcin Prynda



Gertruda Uścińska, Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych fot. mat. prasowe

Czy ZUS jest już gotowy na waloryzację emerytur i rent?

Do waloryzacji zawsze przygotowujemy się z wielomiesięcznym wyprzedzeniem. Pierwsze marcowe wypłaty zostały zwaloryzowane już w połowie lutego, zaraz po podpisaniu przez Pana Prezydenta Andrzeja Dudę ustawy z dnia 9 stycznia 2020 r. Wszystko przebiega prawidłowo. Zakład dokonuje waloryzacji świadczeń co roku, mamy w tym doświadczenie. Waloryzacja obejmie ponad 8 mln naszych świadczeń emerytalno-rentowych. Wskaźnik

waloryzacji emerytur i rent na 2020 r. wyniósł 103,56 proc .

Wszystkie emerytury zostaną podwyższone o 3,56 proc.?

W tym roku ponownie zastosowano waloryzację kwotowo-procentową. Emerytury i renty wzrosną o 3,56 proc., jednak nie mniej niż o 70 zł brutto. W praktyce korzyść z gwarancji minimalnej podwyżki odczują osoby ze świadczeniem do wysokości 1966,15 zł. To jest około 54 proc. wszystkich świadczeniobiorców. W przypadku wyższych świadczeń podwyżka wyniesie 70 zł lub więcej już na podstawie samego wskaźnika waloryzacji. To wynika z matematyki. Warunkiem do skorzystania z gwarancji jest, tak jak przed rokiem, posiadanie prawa do świadczenia w wysokości co najmniej emerytury minimalnej. Osoby o niższych świadczeniach otrzymają waloryzację wyłącznie procentową .

Oprócz gwarancji podwyżki co najmniej 70 zł zostanie podniesiona kwota minimalnej emerytury, renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renty rodzinnej i renty socjalnej – do poziomu 1200 zł (czyli o 100 zł). Z kolei najniższe renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy wzrosną z 825 do 900 zł. Skutki waloryzacji najlepiej zobrazować na przykładach. Emeryt ze świadczeniem 1100 zł będzie otrzymywał po waloryzacji 1200 zł, co oznacza podwyżkę o 9 proc. Z kolei emeryt ze świadczeniem 1800 zł od marca otrzyma 1870 zł, co daje wzrost o 3,89 proc. Na podwyżkę świadczenia o 124 zł może liczyć osoba, która przed waloryzacją pobierała emeryturę lub rentę na poziomie 3500 zł. W jej przypadku wzrost świadczenia to już tylko 3,56 proc., czyli tyle, ile wynika ze wskaźnika.

A jak będzie z wypłatą trzynastek?

Do tego zadania również jesteśmy bardzo dobrze przygotowani. Należy pamiętać, że mamy już doświadczenie w wypłacie dodatkowych świadczeń. W 2019 roku odbyło się to

bardzo płynnie. Dodatkowe świadczenia będą wypłacane z urzędu i większość osób otrzyma je wraz z kwietniową emeryturą lub rentą. Trzynaste świadczenie będzie przysługiwało osobom, które miały prawo do emerytury lub renty w dniu 31 marca br. „Trzynastki” wyniosą w tym roku 1200 zł brutto, czyli tyle, ile najniższa emerytura. Z kwoty świadczenia nie będą dokonywane potrącenia i egzekucje, nie będzie też ona wliczana do dochodu.

W tym roku rozszerzono program „Mały ZUS”. Do kogo kierowana jest ulga?

Do małych przedsiębiorców, którzy istnieją już jakiś czas na rynku. „Mały ZUS” nie jest przeznaczony dla osób, które dopiero założyły swoją działalność. One korzystają z innych rozwiązań: najpierw 6-miesięczna ulga na start, a następnie dwa lata pasa startowego, w czasie którego można opłacać składki od podstawy równej 30 proc. minimalnego wynagrodzenia, zamiast 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia, jak przewidują zasady ogólne dla przedsiębiorców.

Co zmieniło się w „Małym ZUS” w porównaniu do 2019 roku?

Nowe zasady korzystania z ulgi w opłacaniu składek dla małych przedsiębiorców weszły w życie od 1 lutego br. Znacznie, bo do 120 tys. zł, podniesiono maksymalny przychód w poprzednim roku uprawniający do skorzystania z ulgi. Na starych zasadach byłoby to jedynie 67,5 tys. zł. Według szacunków z nowej formuły programu może skorzystać nawet 320 tys. przedsiębiorców. Od 1 lutego do ulgi zgłosiło się już kilkadziesiąt tysięcy z nich. Ponadto zmienił się sposób obliczania składek. Teraz składki oblicza się nie od przychodu, lecz dochodu. Podstawą wymiaru składek jest połowa przeciętnego miesięcznego dochodu uzyskanego z działalności w poprzednim roku. Bez zmian pozostały inne zasady. Wciąż

podstawa wymiaru składek w uldze będzie się mieścić w granicach 30 proc. minimalnego wynagrodzenia w danym roku a 60 proc. prognozowanego na dany rok przeciętnego wynagrodzenia. W obliczaniu składek pomoże przygotowany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych kalkulator na stronie eSkładka.pl. Od lutego zawiera on dane potrzebne do obliczeń na „małym ZUS” po zmianach.

Jak Pani ocenia tę ulgę?

Jest to kolejna ulga wprowadzona w ostatnim czasie, która ułatwia prowadzenie w Polsce biznesu na niewielką skalę. Należy jednak pamiętać, że korzystanie z ulgi jest dobrowolne. Opłacanie niższych składek wpływa na wysokość emerytury, renty i zasiłków z ubezpieczeń społecznych. Dlatego przedsiębiorca powinien korzystać z ulgi z rozwagą. Pamiętajmy także, że osoby prowadzące działalność gospodarczą mogą opłacać także większe składki.

Z danych ZUS wynika, że w 2019 roku coraz mniej osób decyduje się na przejście na emeryturę wraz z osiągnięciem wieku emerytalnego?

To prawda, innymi słowami coraz więcej osób decyduje się kontynuować pracę jeszcze przez pewien czas po osiągnięciu wieku emerytalnego. W 2018 r. jedynie 57 proc. osób przeszło na emeryturę od razu po nabyciu uprawnień. 36 proc. przeszło na emeryturę w ciągu roku, a 6 proc. opóźniło tę decyzję o rok lub dłużej. Z kolei z danych za 2019 rok wynika, że natychmiast na emeryturę przeszło 60 proc. osób., zaś 25 proc. zrobiło to w ciągu roku, a 15 proc. podjęło taką decyzję co najmniej rok po nabyciu uprawnień. Dla porównania w latach 2015–2018 efekt natychmiastowości sięgał 80–90 proc. Widzimy zatem wyraźną poprawę.



Czym spowodowana jest ta zmiana?

Po pierwsze poprawiła się sytuacja na rynku pracy. Niekiedy sami pracodawcy zabiegają o to, aby doświadczeni pracownicy nie przechodzili na emeryturę. Po drugie coraz więcej osób wie, od czego zależy emerytura. Pozytywny skutek przynoszą działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych mające na celu uświadamianie naszych klientów. Pokazujemy im, ile wyniesie świadczenie, jeśli emeryturę przyznamy dzisiaj, a ile, jeśli osoba zdecyduje się wydłużyć aktywność zawodową o rok, dwa lata itd. To ważne, bo rok dodatkowej pracy może oznaczać świadczenie wyższe nawet o 10-15 proc. W lipcu 2017 r. wprowadziliśmy do naszych placówek doradców emerytalnych. d tego czasu obsłużyli już 20 mln klientów,

ZUS przygotowany do wypłaty trzynastek

i wykonali ponad 2 mln obliczeń w kalkulatorze emerytalnym.